

Sygn.akt III AUa 725/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Piotr Prusinowski (spr.)

Sędziowie: SA Bohdan Bieniek

SO del. Elżbieta Rostół

Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 stycznia 2016 r. w B.

sprawy z odwołania A. Ł. oraz K. Ł.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia

na skutek apelacji A. Ł. oraz K. Ł.

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 6 maja 2015 r. sygn. akt V U 351/15

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Białymstoku, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt III AUa 725/15

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z 14 stycznia 2015 r. na podstawie wskazanych w decyzji przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych oraz artykułu 58 k.c., stwierdził, iż podstawa wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenie społeczne, emerytalne, rentowe i wypadkowe oraz dobrowolne ubezpieczenie chorobowe A. Ł., z tytułu współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej, jest nieważna zgodnie z artykułem 58 kodeksu cywilnego. W kolejnym punkcie, drugim, ustalił, iż za miesiące wrzesień, październik podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne wynosi odpowiednio 2247,60 zł.

Odwołanie od decyzji wnieśli A. Ł. i K. Ł. domagając się ustalenia podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenie społeczne na poziomie zadeklarowanym odpowiednio w kwocie 9.365 złotych.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie podtrzymując stanowisko i argumentację jak w zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 6 maja 2015 r. zmienił zaskarżoną decyzję i stwierdził, że A. Ł. nie podlega ubezpieczeniom społecznym jako osoba współpracująca od dnia 1 sierpnia 2014 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił od dnia 1 kwietnia 2013 r. K. Ł. podjął działalność gospodarczą pod nazwą INTERIOR L. K. Ł. w W.. Przedmiotem tej działalności była sprzedaż internetowa i usługi na rzecz firmy (...) (sprzęt elektryczny i oświetleniowy).

A. Ł., jako osoba współpracująca z mężem K. Ł., zgłoszona została do obowiązkowych ubezpieczeń od dnia 1 sierpnia 2014 roku, natomiast od dnia 2 września 2014 roku dobrowolnie do ubezpieczenia chorobowego. W dniu podjęcia współpracy A. Ł. pozostawała w ciąży. Urodziła dziecko w dniu 7 grudnia 2014 roku. Przed urodzeniem od dnia 8 listopada 2014 r. wnioskodawczyni wystąpiła z roszczeniem o wypłatę zasiłku macierzyńskiego za okres obejmujący okres przed urodzeniem dziecka - miesiąc czasu - i po urodzeniu dziecka - od 7 grudnia 2014 roku. W związku z wystąpieniem o wypłatę zasiłku macierzyńskiego organ rentowy wszczął postępowanie wyjaśniające w sprawie ustalenia podlegania ubezpieczeniom społecznym i ubezpieczeniu zdrowotnemu A. Ł. z tytułu współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Sąd pierwszej instancji ustalił również, że małżonkowie pozostają we wspólnym gospodarstwie. W ramach prowadzonej działalności gospodarczej męża K. Ł., A. Ł. zajmowała się wykonywaniem czynności w ramach sprzedaży internetowej na Allegro i związanych z tym czynności, przygotowaniem zdjęć, opisów, śledzeniem aukcji, pakowaniem towarów, wysyłką paczek oraz realizacją zamówień i reklamacji. Czynności te były wykonywane w domu. Powyższe okoliczności znalazły potwierdzenie w ustaleniach organu rentowego. Spór w niniejszym postępowaniu, zdaniem Sądu pierwszej instancji, obejmował weryfikację wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, a więc okoliczności, które zostały w decyzji wskazane i określone przez organ rentowy w kategoriach nieważności i niezgodności z artykułem 58 kodeksu cywilnego, przy uwzględnieniu okoliczności podnoszonych w toku postępowania w zakresie możliwości dopuszczalności ingerencji organu rentowego w ustalanie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne w sytuacji jej zadeklarowania przez osobę współpracującą. Sąd Okręgowy zauważył jednak, że z uwagi na stanowiska stron, weryfikacją objęte zostały również okoliczności posiadania przez odwołującą A. Ł. od dnia 1 sierpnia 2014 roku statusu prawnego osoby współpracującej w rozumieniu artykułu 11 ust 8 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a w konsekwencji weryfikacji możliwości objęcia odwołującej od tego dnia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym, rentowym i wypadkowym oraz dobrowolnie ubezpieczeniem chorobowym. Sąd pierwszej instancji był zdania, że w postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych dopuszczalne jest rozpoznanie przesłanek, których spełnienie potwierdził Sąd pierwszej instancji. W tym zakresie powołał się na wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 15 stycznia 2014 roku w sprawie III AUa 763/13

W dalszej części wygłoszonego uzasadnienia Sąd Okręgowy wskazał na art. 6 ust 1 pkt 5 i art. 13 pkt 5 i art. 8 ust 1 i art. 18 ust 8 i 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. W tym kontekście stwierdził, że Sądy wielokrotnie wypowiedziały się, iż podjęcie współpracy przez kobietę w ciąży przy prowadzeniu działalności gospodarczej, nawet gdyby głównym motywem było uzyskanie przez nią świadczeń z ubezpieczeń społecznych nie jest naganne, a tym bardziej sprzeczne z prawem. Zasadniczo jednak wielokrotnie Sądy zajmowały stanowisko, iż na podstawie ustaleń stanu faktycznego należy zweryfikować czy taka współpraca faktycznie była wykonywana. Sąd rozpoznający sprawę wskazał również na standardy ochrony pracy kobiet w okresie ciąży i macierzyństwa określone w aktualnie obowiązujących przepisach prawa krajowego, które to przepisy zostały ukształtowane w odniesieniu do regulacji unijnych. Przykładowo o ochronie pracy kobiet w okresie ciąży i macierzyństwa mówi dyrektywa rady 92/85 z roku 92 w sprawie wprowadzania środków służących wspieraniu poprawy w miejscu pracy, bezpieczeństwa, zdrowia pracownic w ciąży i pracownic, które niedawno rodziły. Zdaniem Sądu zarówno przepisy unijne i przepisy krajowe są spójne, iż nie zabraniają pracy kobietom w ciąży, również współpracy, pod warunkiem wykazania w toku postępowania, iż taka współpraca była faktycznie wykonywana. W odniesieniu do relacji osoby współpracującej z osobą prowadzącą działalność gospodarczą, Sąd wskazał na utrwalone poglądy judykatury, między innymi wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2007 roku w sprawie II UK 106/07, czy też w uchwale powołanej w dniu dzisiejszym przez pełnomocnika odwołującej z dnia 21 kwietnia 2010 roku, w których to orzeczeniach

przesądzone, iż zgłoszenie do ubezpieczenia chorobowego nie stanowi czynności prawnej kreującej stosunek cywilno-prawny, w którym precyzyjnie Sądy podniósł, iż organ rentowy nie jest uprawniony do kwestionowania kwoty zadeklarowanej przez osobę prowadzącą działalność gospodarczą. Podobnie Sądy wypowiadały się w zakresie możliwości podstawy wymiaru składek osoby współpracującej, w jednym z najnowszych orzeczeń, mianowicie z 11 grudnia 2014 roku w sprawie I UK 145/14, Sąd Najwyższy potwierdził, podtrzymał swoje stanowisko, iż w aspekcie zgodności z normami prawa cywilnego, ocenie nie podlega stosunek ubezpieczenia społecznego, a wyłącznie stosunek cywilno - prawny. Na podstawie przytoczonych wyżej poglądów judykatury, należy wskazać, iż ukształtowana linia orzecznictwa w zakresie możliwości weryfikacji podstawy wymiaru składek, koresponduje z argumentacją Sądów w zakresie weryfikacji ustaleń faktycznych odnośnie prowadzenia działalności gospodarczej, bądź też współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej. I tak w orzeczeniu z 6 lutego 2006 roku w sprawie III UK 156/05, Sąd Najwyższy odniósł się do konieczności weryfikacji współpracy czy faktycznie była ona wykonywana.

W dalszej części uzasadnienia Sąd pierwszej instancji podjął się analizy cech towarzyszących pojęciu „współpracy”. W rezultacie Sąd pierwszej instancji stwierdził, że okoliczność pozostawiania A. Ł. w zaawansowanej ciąży, w ocenie Sądu rozpoznającego tę sprawę, jest wtórnie istotna. Również kwestionowanie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, w odniesieniu do wskazanych poglądów judykatury i podzielenia przez Sąd rozpoznający sprawę tych poglądów jako zasadnych, okazała się również wtórnie istotna. Decydujące natomiast okazały się okoliczności związane z weryfikacją w spornym okresie istnienia współpracy odwołującej w ramach prowadzenia przez jej męża działalności gospodarczej. Zakres czynności wykonywanych przez wnioskodawczynię nie był kwestionowany przez organ rentowy w toku postępowania dowodowego. W toku postępowania sądowego wykazany został przez (...) i przez jego małżonkę, rozmiar działalności gospodarczej, ilości faktur: przed podjęciem współpracy około 5, co wynikało z zeznań K. Ł., około 30 faktur w III, IV kwartale roku poprzedniego i około 5 faktur w dalszym ciągu w ramach doraźnego zajmowania się sprzedażą. W ocenie Sądu zeznania przesłuchanych osób zasługują na wiarę, gdyż są spójne. Precyzyjnie te zeznania wskazują na poziom wykształcenia A. Ł., psychologa w szkole i podjęcia czynności prostych, elektronicznych, ale niewymagających wykształcenia informatycznego w ramach współpracy z mężem. W ocenie Sądu, całokształt tych okoliczności przed podjęciem współpracy przez małżonkę, i po podjęciu oraz nawet w dalszym ciągu jak zeznały strony, doraźnie wykonywanej, nie pozwala, w ocenie Sądu na uznanie, że ta pomoc, ta aktywność żony w tej działalności, wyczerpuje ramy współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej w rozumieniu artykułu 8 ust 11 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Sąd wskazał, iż zaangażowanie żony w rozwój firmy jest naturalne. W toku czynności wyjaśniających przed organem rentowym A. Ł. wskazała, iż: postanowiliśmy wspólnie z mężem rozwijać firmę. Ten zamysł potwierdzony został w zeznaniach przed Sądem. Nawet już dziś, idą małżonkowie dalej, uruchamiając swoją własną stronę internetową, która ma zostać odpalona w czerwcu. W ocenie jednak Sądu, należy podkreślić, iż w okresie spornym, w odniesieniu do przychodów z działalności gospodarczej, w ocenie Sądu, brak było ekonomicznego uzasadnienia dla podejmowania aktywności, czy to w ramach zatrudniania pracowników, czy to podjęcia współpracy z małżonką, albowiem poziom przychodów z działalności praktycznie jak potwierdził to K. Ł., pozostawał na tym samym poziomie. Sąd uważał, iż w tym stanie faktycznym aktywność pomocnicza odwołującej mieści się w kategoriach niewielkiej, jeśli nie znikomej. Przysporzenie przychodu na poziomie czy to 200 złotych, czy to 500 złotych w dzisiejszych realiach ekonomicznych, czy to osób prowadzących działalność gospodarczą, czy to osób z nimi współpracujących, nie można, w ocenie Sądu uznać za aktywność stałą, profesjonalną, istotną, biznesową, przekładającą się na kondycję firmy, mające istotne znaczenie dla przychodów firmy, aktywność, w którym czasie, częstotliwość podejmowanych działań przekłada się na dochody. W stanie faktycznym ustalonym w sprawie Sąd doszedł do przekonania, iż ta aktywność nie generowała stałych, istotnych dochodów, przekładających się istotnie na majątek wspólny małżonków. Sąd pierwszej instancji nie wykluczył, że w przyszłość działalność zostanie rozwinięta, co pozwoli na objęcie wnioskodawczyni ubezpieczeniem. W ocenie Sądu, odwołujący tymi dowodami, które przedstawili, nie sprościli wykazania rozmiarów współpracy, gdyż ten rozmiar w istocie był niewielki.

W rezultacie Sąd pierwszej instancji stwierdził, że w spornym okresie wnioskodawczyni nie podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 1 sierpnia 2014 roku.

Na marginesie Sąd pierwszej instancji zasygnalizował, że błędnie organ rentowy, zarzucił nieważność czynności zgłoszenia, nie jest to bowiem czynność podlegająca weryfikacji w ramach artykułu 58 § 2 kodeksu cywilnego czy artykułu 83 § 1 kodeksu cywilnego. Te poglądy judykatury są w tym zakresie również utrwalone i Sąd je przytoczył w uzasadnieniu rozstrzygnięcia. Wobec powyższego, należało stwierdzić, iż w ramach postępowania wykluczono możliwość uznania realizacji wykonywanych przez odwołującą czynności, na podstawie powołanych przepisów, jako współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej.

Apelację złożyli wnioskodawcy.

A. Ł. i K. Ł. zaskarżyli wyrok w całości, zarzucając mu:

A) dokonanie sprzecznych z materiałem dowodowym ustaleń faktycznych, polegających na:

- ustaleniu, że czynności wykonywane przez wnioskodawczynię stanowią „naturalną” pomoc dla małżonka prowadzącego działalność gospodarczą, a nie dają podstawy do przyjęcia istnienia współpracy,
- ustaleniu, że aktywność pomocnicza odwołującej się mieściła się w kategorii niewielkiej, w sytuacji gdy podjęcie współpracy spowodowało w następnych miesiącach wzrost zawieranych umów sprzedaży i rozwój firmy,
- ustalenie, że czynności wykonywane przez wnioskodawczynię nie cechowała systematyczność oraz stabilność, w sytuacji gdy ubezpieczona w spornym okresie pracowała przez 8 godzin dziennie,
- przyjęciu, że tylko istotne dochody, przekładające się na lepszą sytuację firmy, mogą dowodzić pozostawania w relacji współpracy, podczas, gdy istotny dochód nie zawsze pojawia się na początku podjętych działań.

B) naruszenie art. 8 ust 11 w związku z art. 6 ust 1 i art. 13 pkt 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez niewłaściwe niezastosowanie i uznanie, że wnioskodawczyni nie spełnia kryteriów warunkujących do uznania ją za osobę współpracującą z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność.

Kierując się zgłoszonymi zarzutami skarżący domagali się zmiany zaskarżonego wyroku i ustalenia, że wnioskodawczyni podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu z tytułu współpracy z mężem prowadzącym pozarolniczą działalność, a nadto, że podstawa wymiaru składki z tej racji wynosi 9.365 zł. Wnioskodawcy złożyli również postulat alternatywny o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do Sądu pierwszej instancji celem ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył:

Środek zaskarżenia jest usprawiedliwiony w zakresie w jakim wnioskodawcy domagają się uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Analizując przekaz Sądu pierwszej instancji (co jest utrudnione zważywszy na sposób posłużenia się tak zwanym uzasadnieniem ustnym) należy zwrócić uwagę, że wyrok dotyczył przedmiotu, o którym nie przesądzał organ rentowy w decyzji. Zakład Ubezpieczeń Społecznych skupił się na podstawie wymiaru składek. W tym zakresie rozstrzygnął, że zadeklarowana podstawa jest nieważna, a w jej miejsce ustalił podstawę „własną”, w niższej wysokości. Założeniem tej decyzji było zatem to, że wnioskodawczyni posiada status osoby współpracującej. W rezultacie Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie rozstrzygnął o niepodleganiu przez wnioskodawczynię ubezpieczeniom społecznym. Konfrontując treść decyzji z sentencją wyroku, staje się jasne, że Sąd pierwszej instancji orzekł o przedmiocie, który nie był rozważany przez organ rentowy. Dopuszczalność takiego zabiegu Sąd pierwszej instancji usprawiedliwiał orzecznictwem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, co nie jest prawdą. Wyrokując w dniu 15 stycznia 2014 r. (III AUa 763/13, LEX nr 1415799) Sąd Apelacyjny w Białymstoku rozpoznawał apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie, który oceniał odwołanie od decyzji ZUS o niepodleganiu obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym:

emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu, wypadkowemu i dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu jako osoba współpracująca. Oznacza to, że przywołanie przez Sąd pierwszej instancji tego judykatu nie jest miarodajne.

Oceniając zabieg, którym posłużył się Sąd Okręgowy w Białymstoku, trzeba odwołać się do konstrukcji postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Ustawodawca zestawiając odmienne rodzaje postępowań (administracyjne i sądowe), przypisał sądowi funkcję kontrolną nad wcześniejszym rozstrzygnięciem organu rentowego. Z punktu widzenia tego organu dochodzi do przekształcenia jego roli, z podmiotu decyzyjnego (postępowanie administracyjne), na pozycję jednej ze strony (postępowanie sądowe). Istotą postępowania w tej kategorii spraw jest w konsekwencji konieczność zachowania swoistej instancyjności. W pierwszej kolejności dana kwestia jest oceniana przez organ rentowy, a dopiero następnie podlega kontroli sądu. Sekwencja ta zmusza do podkreślenia, że postępowanie sądowe ma charakter wtórny do pierwotnego trybu postępowania przed organem rentowym. W rezultacie sąd nie może we własnym zakresie ustalać sytuacji prawnej ubezpieczonych (B. Wagner, *Postępowanie w sprawach emerytalno – rentowych*, Gdańskie Studia Prawnicze 2000, t. VI, pod red. U. Jackowiak, s.141). Kontrolna rola sądu powinna korespondować z zakresem rozstrzygnięcia dokonanego w decyzji administracyjnej. Organ rentowy dokonując oceny odnosi się do aktualnego stanu prawnego oraz bierze pod uwagę znany stan faktyczny i dowodowy. Wskazane okoliczności identyfikują decyzję organu rentowego. Rola kontrolna sądu koncentruje się na ocenie stanu rzeczy stanowiącej podstawę wydanej wcześniej decyzji. Jednocześnie należy podkreślić, że postępowanie przed sądem ma charakter rozpoznawczy. Sąd nie ma uprawnień kasatoryjnych (poza nielicznymi wyjątkami), co oznacza odejście od bezpośredniej kontroli sądowej decyzji rentowych (K. Kolasiński, *Rozpoznawanie spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych*, Warszawa 1989, s. 116). Zasadniczym celem postępowania przed sądem jest merytoryczne rozstrzygnięcie o żądaniach strony, co do których powstał spór (wyrok SN z 10.05.1996 r., II URN 1/96, OSNAPIUS 1996, nr 21, poz. 324). Występowanie, w postępowaniu sądowym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, funkcji kontrolnej i rozpoznawczej implikuje konieczność rozważenia ich wpływu na rozstrzygnięcie sądowe. Pierwsza funkcja została ograniczona do materialnoprawnej oceny legalności decyzji administracyjnej. Druga została zdeterminowana przedmiotem i zakresem decyzji organu rentowego. W rezultacie postępowanie sądowe względem postępowania administracyjnego jest z jednej strony jego kontynuacją, zaś z drugiej nie można pominąć jego odrębności. Funkcja rozpoznawcza postępowania sądowego zawiera w sobie element odrębności i niezależności od wcześniejszego rozstrzygnięcia organu rentowego. W tym ujęciu należy również wskazać na odwoławczy charakter postępowania sądowego w sprawach z zakresu ubezpieczenia społecznego. W judykaturze kwestia, że w sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego to treść decyzji wyznacza przedmiot i zakres rozpoznania oraz orzeczenia sądu – zasadniczo - nie budzi wątpliwości (zob. postanowienie SN z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNAPiUS 2000, nr 15 poz. 601; postanowienie SN z dnia 20 stycznia 2010 r., II UZ 49/09, LEX nr 583831; postanowienie SN z dnia 2 marca 2011 r., II UZ 1/11, LEX nr 844747; postanowienie SN z dnia 10 marca 2011 r., III UZ 1/11, LEX nr 846597; postanowienie SN z dnia 5 sierpnia 2011 r., III UZ 17/11, LEX nr 1422061; postanowienie SN z dnia 26 stycznia 2012 r., I UK 310/11, LEX nr 1215418 oraz postanowienie SN z dnia 22 lutego 2012 r., II UK 275/11, LEX nr 1215286; wyrok SN z dnia 6 września 2000 r., II UKN 685/99, OSNAPiUS 2002, nr 5, poz. 121; wyrok SN z dnia 23 kwietnia 2010 r., II UK 309/09, LEX nr 604210; wyrok SN z dnia 7 kwietnia 2011 r., I UK 357/10, LEX nr 863946 oraz wyrok SN z dnia 26 maja 2011 r., II UK 360/10, LEX nr 901610; wyrok SA w Lublinie z dnia 12 września 2012 r., III AUa 683/12, LEX nr 1217726; wyrok SA w Lublinie z dnia 16 stycznia 2013 r., III AUa 1067/12, LEX nr 1254421; wyrok SA w Lublinie z dnia 24 stycznia 2013 r., III AUa 1084/12, LEX nr 1254423 oraz wyrok SA w Lublinie z dnia 25 lutego 2014 r., III AUa 821/13, LEX nr 1438090; wyrok SA w Rzeszowie z dnia 17 stycznia 2013 r., III AUa 1021/12, LEX nr 1281006; wyrok SA w Rzeszowie z dnia 13 marca 2013 r., III AUa 1261/12, LEX nr 1292827 oraz wyrok SA w Rzeszowie z dnia 25 czerwca 2013 r., III AUa 296/13, LEX nr 1342367; wyrok SA w Łodzi z dnia 16 kwietnia 2013 r., III AUa 1347/12, LEX nr 1312042 oraz wyrok SA w Łodzi z dnia 9 maja 2013 r., III AUa 1128/12, LEX nr 1322497; wyrok SA w Warszawie z dnia 6 marca 2013 r., III AUa 2535/12, LEX nr 1306075; wyrok SA w Poznaniu z dnia 7 marca 2013 r., III AUa 1237/12, LEX nr 1306029; wyrok SA w Białymstoku z dnia 9 października 2013 r., III AUa 422/13, LEX nr 1378613).

Mając w pamięci wskazane rozważania, wypada przypomnieć, że zaskarżona przez wnioskodawcę decyzja została wydana z urzędu, a jej przedmiotem było określenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. Aspekt

ten wypełnia, a zarazem zawęża obszar rozpoznawczy i kontrolny sądu powszechnego. W tym kontekście trzeba zwrócić uwagę, że okoliczności, które chciała poddać pod ocenę wnioskodawczyni w odwołaniu (określenie podstawy wymiaru składek zgodnie z zadeklarowaną wysokością) nijak się mają do kwestii podlegania ubezpieczeniom społecznym. Warto przy tym miejscu zwrócić uwagę, że zaskarżona decyzja składała się z dwóch punktów. W pierwszym stwierdzono nieważność zadeklarowanej podstawy wymiaru składek, w drugim, ustalono ją na poziomie 2247,60 zł. Intencja wnioskodawców wnoszących odwołanie była klarowna. Zmierali oni do podwyższenia podstawy wymiaru składki do kwoty 9.365 zł, co oznacza, że nie negowali rozstrzygnięcia co do kwoty poniżej 2247,60 zł. Tymczasem Sąd wydając wyrok ustalający niepodleganie ubezpieczeniom społecznym orzekł o przedmiocie, który nie był tematem rozstrzygnięcia organu rentowego, a nadto nie wynikał z zakresu odwołania (co ostatecznie zakończyło się wydaniem rozstrzygnięcia na niekorzyść skarżących). Rozwiązanie to nie mieści się w granicach zakreślonych w art. 477¹⁴ § 1 i § 2 k.p.c. W przepisach tych przewidziano alternatywne upoważnienie dla sądu powszechnego. Sąd oddał odwołanie albo uwzględnił je i wówczas zmienia decyzję w całości lub w części. Oznacza to, że odwołanie wniesione przez ubezpieczonych wyznacza kierunek dopuszczalnej ingerencji. Sąd pierwszej instancji nie „uwzględnił” odwołania, a zatem nie miał prawa zmieniać zaskarżonej decyzji. Pewne i semantycznie jasne jest, że „uwzględnić” odwołanie można tylko w zakresie postulowanym przez odwołującego się. W zakres ten nie wchodzi rozstrzygnięcia niepożądane, a wręcz niekorzystne dla skarżącego. W konsekwencji należy dojść do wniosku, że wyrok Sądu pierwszej instancji jest wadliwy. Posługując się językiem procesowym doszło do nierozpoznania istoty sporu, którą była wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne (ważność i wysokość zadeklarowanej przez wnioskodawców podstawy wymiaru składek).

W świetle przedstawionych rozważań nie może dziwić, że jedynym rozsądnym rozwiązaniem jest uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Białymstoku celem ponownego rozpoznania, co umożliwi procedowanie w przedmiocie spornym (czyli odnośnie ważności zadeklarowanej podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne). Dlatego zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.